



Sygn. akt I CSKP 181/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mariusz Łodko (przewodniczący)

SSN Marcin Łochowski (sprawozdawca)

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z powództwa K. G. i S. G.

przeciwko J. K., R. K. i M. K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 15 grudnia 2021 r.,

skargi kasacyjnej powodów

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 6 czerwca 2019 r., sygn. akt I ACa [...],

1. oddala skargę kasacyjną;

2. zasądza od K. G. na rzecz R. K. i M. K. kwoty po 1350 (tysiąc trzysta pięćdziesiąt) zł oraz od S. G. na rzecz R. K. i M. K. po 1350 (tysiąc trzysta pięćdziesiąt) zł - tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 17 grudnia 2013 r. Sąd Okręgowy w R. zasądził od R. K. i M. K. solidarnie na rzecz K. G. i S. G. solidarnie kwotę 760 000 zł z odsetkami, zasądził od J. K. na rzecz K. G. i S. G. solidarnie kwotę 210 000 zł z odsetkami, oddalił powództwo względem B. w W. oraz rozstrzygnął o kosztach procesu. Sąd Apelacyjny w (...) na skutek apelacji pozwanych wyrokiem z 30 kwietnia 2015 r. zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego jedynie przez uchylenie rozstrzygnięć o solidarności czynnej i biernej, a dalej idące apelacje oddalił. Następnie Sąd Najwyższy na skutek skarg kasacyjnych pozwanych wyrokiem z 14 października 2016 r., I CSK 648/15, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 14 czerwca 2017 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w R. z 17 grudnia 2013 r. w ten sposób, że uchylił orzeczenie o solidarności czynnej powodów i biernej pozwanych, a w miejsce tego przyjął, że zapłata zasądzonej kwoty przez któregośkolwiek z pozwanych na rzecz któregośkolwiek z powodów zwalnia drugiego pozwanego w zakresie pozostałej kwoty i w takim też zakresie zaspokaja drugiego z powodów oraz uchylił orzeczenie o solidarności czynnej powodów, a w miejsce tego przyjął, że zapłata zasądzonej kwoty na rzecz któregośkolwiek z powodów zwalnia pozwanego w zakresie pozostałej kwoty i w takim też zakresie zaspokaja drugiego z powodów oraz oddalił apelację w pozostałej części. Sąd Najwyższy na skutek skargi kasacyjnej pozwanych wyrokiem z 14 grudnia 2018 r., I CSK 667/17, uchylił zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego z 14 czerwca 2017 r. i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

Po rozpoznaniu sprawy po raz trzeci Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 6 czerwca 2019 r. zmienił zaskarżony wyrok Sądowi Okręgowego w R. i oddalił powództwo oraz orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Apelacyjny oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Powodowie K. i S. G. 30 września 2009 r. podpisali z M. Z. Dyrektorem Oddziału B. w R. „umowę ramową rachunku lokat negocjowanych umiejscowionych”. Umowa ta została opatrzona pieczęcią pozwanego banku oraz

pieczęcią imienną ówczesnego Dyrektora Oddziału M. Z. oraz podpisami stron. Paragraf pierwszy umowy przewidywał, że warunki otwierania i prowadzenia przez bank rachunków lokat negocjowanych umiejscowionych, zwanych dalej „rachunkami”, oraz dysponowania rachunkiem przez posiadaczy rachunku miała określać każdorazowo „Umowa szczegółowa rachunku lokaty negocjowanej umiejscowionej”, stanowiąca integralną część niniejszej umowy. W tym samym dniu powodowie wraz z M. Z. podpisali umowę szczegółową otwarcia rachunku lokaty negocjowanej umiejscowionej nr (...). W § 1 powyższej umowy strony postanowiły, że bank przyjmuje lokatę umiejscowioną w wysokości 1 000 000 zł na okres od 1 października 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. Zgodnie z § 2 umowy, rachunkiem wskazanym przez posiadacza rachunku do rozliczeń wynikających z tejże umowy miał być rachunek bieżący w PLN w P. S.A. I Oddział R. o nr konta wg (...). Posiadacze rachunku upoważnili B. do obciążenia tego rachunku tytułem przekazywania środków pieniężnych na utworzenie lokaty negocjowanej umiejscowionej oraz jego uznawania kwotą kapitału i odsetek (§ 2 pkt 2 umowy). Według § 3 umowy bank miał naliczyć posiadaczom rachunku należne odsetki według wcześniej ustalonej pomiędzy stronami stopy procentowej, podanej w „Potwierdzeniu warunków lokaty negocjowanej umiejscowionej”. Zgodnie z treścią § 5 umowy, po okresie umownym lokata negocjowana umiejscowiona miała wygasnąć, a kwota lokaty wraz z odsetkami miała zostać przekazana na rachunek wskazany w § 2. Na potwierdzenie warunków lokaty sporządzony został dokument opatrzony podpisami powodów oraz M. Z. jako Dyrektora Oddziału B. w R.. Dokument ten opiewał na kwotę 1 000 000 zł, przewidywał okres trwania lokaty od 1 października 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. z oprocentowaniem 12% w skali roku i zawierał upoważnienie dla banku do obciążenia rachunku o nr (...) tytułem przekazania środków na rachunek lokaty negocjowanej oraz jego uznanie kwotą kapitału i odsetek po zamknięciu lokaty. W ramach umowy powodowie i M. Z. podpisali również dokument „potwierdzenie terminów wypłat odsetek”, w którym ustalono okres i wysokość odsetek oraz stwierdzono, że środki inwestycyjne w wysokości 790 000 zł powodowie mają wpłacić na rachunek R. K. i M. K. nr konta (...) w Banku [x]. S.A. Oddział w R., natomiast środki inwestycyjne w kwocie 210 000 zł powodowie mają wpłacić na rachunek J. K. nr konta (...) w Banku [X1]

Oddział w R.. W związku z tym 30 września 2009 r. powodowie dokonali przelewu kwoty 760 000 zł na wskazany powyżej rachunek bankowy pozwanych R. i M. K. oraz przelewu kwoty 210 000 zł na rachunek bankowy pozwanego J. K..

Pismem z 4 stycznia 2011 r. powodowie wezwali B. do spłaty lokaty zawartej 30 września 2009 r. o numerze (...) opiewającej na kwotę 1 000 000 zł. W odpowiedzi B. poinformował powodów, że nigdy nie doszło do zawarcia umowy lokaty, na którą się powołują, oraz że środki w kwocie 1 000 000 zł nie były powierzone bankowi B. pod jakimkolwiek tytułem zwrotnym i zostały zdeponowane na rachunkach bankowych podmiotów trzecich. Wobec tego powodowie wezwali pozwanych R. K. i M. K. do zwrotu kwoty 760 000 zł wpłaconej na ich konto. W odpowiedzi na wezwanie do zapłaty pozwana R. K. poinformowała powodów, że kwota 760 000 zł została przekazana przez powodów na rachunek pozwanych zgodnie z umową, ponieważ dyspozycja przekazania tej kwoty na wskazany rachunek pochodziła od B.. Powodowie wezwali również pozwanego J.K. do zwrotu kwoty 210 000 zł wpłaconej na jego konto, jednakże pozwany nie ustosunkował się do wezwania do zapłaty.

J.K. podpisał z M. Z. umowę ramową rachunku lokat negocjowanych umiejscowionych 2 lutego 2004 r. Natomiast 1 lipca 2009 r. J. K. podpisał z M. Z. potwierdzenia warunków lokaty umiejscowionej zawartej 29 grudnia 2005 r. na kwotę 500 000 zł, która do 31 grudnia 2010 r. miała wzrosnąć do kwoty 635 000 zł oraz na kwotę 200 000 zł, która do 30 września 2009 r. miała wzrosnąć do kwoty 208 000 zł. Także pozwana R. K. 1 grudnia 2004 r. podpisała z M. Z. umowę ramową rachunku lokat negocjowanych umiejscowionych.

M. Z. był dyrektorem Oddziału B. w R. do 18 lipca 2010 r., kiedy został dyscyplinarnie zwolniony z pracy. Syn M. Z. jest mężem córki powodów. Do podpisania umów i pozostałych dokumentów z 30 września 2009 r. doszło w domu powodów. M. Z. nie miał umocowania do zawierania umów z powodami w imieniu banku B., zaś rodzaj produktu wymyślonego przez M. Z. jako lokata umiejscowiona, czyli rodzaj bardzo korzystnej lokaty z wysokim oprocentowaniem, nie mieścił się w ofercie banku. W wyniku podpisania tych umów powodowie nie zawarli umowy

z bankiem B. ani nie przekazali na rzecz pozwanego banku żadnych środków pieniężnych.

Na podstawie pełnomocnictwa rodzajowego udzielonego M. Z. 6 stycznia 2009 r. jako dyrektorowi B. Oddział w R., został on upoważniony do składania oświadczeń woli w zakresie praw i obowiązków majątkowych B. łącznie z innym pełnomocnikiem w zakresie szczegółowo oznaczonym w dokumencie pełnomocnictwa. Samodzielna reprezentacja banku przez M. Z. ograniczała się jedynie do czynności bankowych dotyczących negocjowania warunków lokat negocjowanych do 50 000 000 zł oraz czynności dotyczących gospodarki własnej banku w zakresie reprezentowania w postępowaniu administracyjnym dotyczącym rejestracji pojazdów stanowiących własność B.. Umowy zawarte przez M. Z. z powodami, tj. umowa ramowa rachunku lokat negocjowanych umiejscowionych, umowa szczegółowa otwarcia rachunku lokaty negocjowanej i potwierdzenie warunków lokaty umiejscowionej, nie odpowiadały wzorcom stosowanym przez bank. Miały przybliżoną szatę graficzną, natomiast treść tych umów w istotny sposób różniła się od przyjętej w obowiązujących w tym czasie wzorcach.

M. Z. został uznany winnym i prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z 19 kwietnia 2016 r., sygn. akt II K (...), za to, że w okresie od 31 lipca 2003 r. do 30 czerwca 2010 r. w R., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla siebie i innych osób, za pomocą wprowadzenia w błąd, co do otwarcia lokaty negocjowanej w B., doprowadził m.in. J. K., R. K. oraz K. i S. G. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w łącznej kwocie co najmniej 17 458 528,20 zł w ten sposób, że w celu użycia za autentyczne podrobił dokumenty pod nazwą umowa ramowa oraz umowa szczegółowa rachunku lokat negocjowanych umiejscowionych, a także potwierdzenie warunków lokaty umiejscowionej, i użył je jako autentyczne, potwierdzając nieprawdę co do faktu zawarcia w imieniu banku umów lokat negocjowanych umiejscowionych z wymienionymi powyżej posiadaczami rachunków, podczas gdy w rzeczywistości w ofercie B. takiej lokaty nie było i do zawarcia umów faktycznie nie doszło, czym doprowadził wymienionych pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości: (1) J. K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej

wartości w łącznej kwocie 1 550 000 zł i spowodował szkodę w kwocie 635 000 zł, (2) R. K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem wielkiej wartości w łącznej kwocie co najmniej 5 638 528,20 zł i spowodował szkodę w kwocie co najmniej 2 000 000 zł, (3) K. G. i S. G. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w kwocie 1 000 000 zł, tj. czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i na podstawie art. 33 § 1 i § 2 k.k. skazał go na karę 5 lat pozbawienia wolności i karę grzywny w wymiarze 500 stawek dziennych, ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 500 zł. Ponadto na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego M. Z. obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem przez zapłatę m.in. na rzecz: 1) J. K. kwoty 635 000 zł, 2) R. K. kwoty 2 000 000 zł, 3) K. G. i S. G. kwoty 1 000 000 zł.

Sąd Apelacyjny wskazał że, powodowie mogliby żądać od pozwanych osób fizycznych świadczenia tylko i wyłącznie na zasadzie bezpodstawnego wzbogacenia, zakładając oczywiście, że pozwani wzbogacili się kosztem powodów i że przelanie pieniędzy na ich rzecz odbyło się bez podstawy prawnej. Przesądzone bowiem zostało w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2018 r., I CSK 667/17, że M. Z. nie działał jako *falsus procurator* B., co niweczy zastosowanie art. 103 k.c. Zdaniem Sądu Apelacyjnego powodowie wiedzieli, że nie zawierają z bankiem umowy lokaty negocjowanej umiejscowionej. Ponadto powodowie i M. Z. od początku, to jest od dnia zawarcia umowy, wiedzieli, że dokumenty wystawione przez M. Z. dla pozorów były firmowane przez M. Z. jako dyrektora banku, po to, by pod pozorem umowy bankowej zawrzeć umowę prywatną, inną niż lokata bankowa, na mocy której powodowie oddawali do dyspozycji M. Z. określoną kwotę pieniężną na określony czas, celem uzyskania zysku znacznie przekraczającego ten, który mogliby uzyskać lokując pieniądze w banku B., czy jakimkolwiek innym banku. Sąd Apelacyjny uznał, że powodów nie interesowało, w jaki sposób M. Z. będzie dysponował ich pieniędzmi, dlatego też bez żadnego oporu i zastrzeżeń wpłacili pieniądze na rachunki nieznanych im osób (R. K., M. K. i J. K.). W ten sposób powodowie i M. Z. zawarli umowę nienazwaną podobną do umowy o świadczenie na rzecz osoby trzeciej (art. 393 § 1 k.c.). Była

to umowa mająca cechy czynności bankowej, ale stanowiła ważną i skuteczną umowę między powodami a M. Z.. M. Z. zawarł podobne umowy jak z powodami również z innymi osobami (także z pozwanymi), na mocy których osoby te wpłacały pieniądze na rzecz innych podmiotów. Węzeł obligacyjny łączył jedynie M. Z. i powodów oraz M. Z. i inne osoby. Mimo świadczenia (wpłat) na rachunki innych podmiotów czy osób, między kontrahentami M. Z. nie powstawał żaden stosunek prawny - ani obligacyjny, ani z bezpodstawnego wzbogacenia. Sąd Apelacyjny zauważył również, że pozwani R. K. i M. K. oraz J. K. nie wzbogacili się kosztem powodów. Powodowie bowiem spełnili swoje zobowiązanie na rzecz M. Z. zgodnie z istniejącą między powodami a M. Z. umową, według której powierzyli mu środki pieniężne, przelane zgodnie z jego dyspozycją na rachunki bankowe pozwanych. Pozwani natomiast otrzymali środki pieniężne, co prawda z rachunku powodów, ale zgodnie z wcześniejszym zobowiązaniem M. Z., który miał zwrócić na rzecz pozwanych zainwestowany przez nich kapitał. Dlatego, w ocenie Sądu drugiej instancji, nie można mówić o świadczeniu nienależnym powodów na rzecz pozwanych. Z pozwanymi nie łączył powodów żaden stosunek prawny, a sam transfer środków pieniężnych na rzecz pozwanych nie doprowadził do powstania roszczenia z bezpodstawnego wzbogacenia, czy jego kwalifikowanej postaci - świadczenia nienależnego. Tym samym, zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy naruszył przepisy prawa materialnego, tj. art. 405 k.c. i art. 410 k.c. Jednocześnie Sąd Apelacyjny zauważył, że M. Z. został skazany wyrokiem karnym za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k., polegające na doprowadzeniu innych osób (w tym powodów i pozwanych) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Na mocy tego wyroku M. Z. został zobowiązany do naprawienia szkody na rzecz powodów przez zapłatę kwoty 1 000 000 zł. Obowiązek ten został orzeczony na podstawie art. 46 § 1 k.k. Nie bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy pozostawało również to, że na mocy prawomocnego wyroku karnego na podstawie art. 46 § 1 k.k. powodowie dysponują tytułem egzekucyjnym przeciwko M. Z. na kwotę 1 000 000 zł.

W skardze kasacyjnej powodowie zaskarżyli wyrok Sądu Apelacyjnego w całości w stosunku do wszystkich pozwanych, wnosząc o uchylenie tego

wyroku w zaskarżonym zakresie i oddalenie apelacji pozwanych oraz zasądzenie od pozwanych na rzecz powodów kosztów postępowania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Skarżący zarzucili zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie przepisów prawa materialnego i procesowego, tj.:

1) art. 65 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. przez ich niewłaściwą wykładnię i zakwalifikowanie umów zawartych przez powodów z M.Z. jako umów nienazwanych na rzecz osoby trzeciej, jakimi byli pozwani, stanowiących rzekomo uzasadnioną podstawę prawną do dokonania na rzecz pozwanych bezterminowego rozporządzenia, polegającego na wpłacie przez powodów na rzecz pozwanych dochodzonych świadczeń, bez uwzględnienia okoliczności, w których doszło do zawarcia przez powodów z M. Z. tych umów i zamiarów każdej ze stron umowy, wskazujących na tzw. dyssens prowadzący do czynności prawnej nieistniejącej;

2) art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1896 ze zm., dalej: pr.bank.) przy ocenie prawnej umów zawartych przez powodów z M. Z. przez ich błędną wykładnię i ocenę, że umowy zawarte przez powodów z M. Z. są ważne;

3) art. 410 § 2 k.c. przez jego niezastosowanie przy ocenie żądania powodów;

4) art. 320 k.p.c. przez jego niezastosowanie przy orzekaniu w przedmiocie wniosku restytucyjnego pozwanych i nierozłożenie na raty albo niewyznaczenie odpowiedniego terminu powodom do zwrotu pozwanym orzeczonych świadczeń;

5) art. 11 k.p.c. przez jego błędną wykładnię i nieuwzględnienie związania ustaleniami wyroku karnego skazującego M. Z. co do faktu popełnienia przez niego przestępstwa na szkodę powodów przy kwalifikowaniu zachowania powodów i M. Z. w chwili zawierania przez nich umów;

6) art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w zw. z art. 415 zd. 1 k.p.c. przez ich błędną wykładnię przy ocenie zasadności wniosku restytucyjnego pozwanych, który został

złożony ustnie, w postępowaniu apelacyjnym, a nie w skardze kasacyjnej, bez wskazania podstawy prawnej żądania;

7) art. 167 k.p.c. przez jego niezastosowanie przy ocenie skuteczności wniosku restytucyjnego zgłoszonego przez pozwanych dopiero w ponownym postępowaniu apelacyjnym, a nie w skardze kasacyjnej.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwani R. K. i M. K. wniesli o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania, względnie oddalenie skargi oraz zasądzenie od skarżących kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Zarzut naruszenia art. 65 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. jest w zasadniczej części nieuzasadniony. Wskazując na naruszenie tych przepisów, skarżący formułują przede wszystkim zarzut niezawarcia przez powodów z M. Z. umowy z uwagi na ukryty dyssens, ponieważ powodowie, zawierając umowę dotyczącą lokat, byli przekonani, że zawierają ją z bankiem B. reprezentowanym przez M. Z., a nie z M. Z. (k. 10 skargi kasacyjnej).

Jednak, jak wynika z ustaleń Sądów *meriti*, powodowie wiedzieli, że przy zawieraniu spornej umowy M. Z. nie reprezentował banku B., a realizował obmyślane przez siebie przedsięwzięcie. Strony uczestniczyły - zdając sobie z tego sprawę - w wymyślonym przez M. Z. systemie lokowania środków finansowych, który miał gwarantować uzyskanie wysokiego oprocentowania dzięki kumulowaniu środków na różnych lokatach. Przez jakiś czas - nieustalony precyzyjnie – system ten zresztą działał, a jego uczestnicy uzyskiwali oczekiwane efekty ekonomiczne. Tymi ustaleniami faktycznymi Sąd Najwyższy jest związany (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Skoro zatem powodowie wiedzieli i godzili się na to, że M. Z. zawiera umowę w imieniu własnym i na swoją rzecz, a nie w imieniu i na rzecz banku B., to nie sposób mówić o dyssensie na tej płaszczyźnie. Powodowie byli bowiem świadomi tego, kto jest stroną zawartej przez nich umowy.

2. Stanowisko Sądu Apelacyjnego co do skutków umowy zawartej przez powodów z M. Z. jest w pewnym zakresie niekonsekwentne. Z jednej strony, Sąd

ten przyjmuje bowiem, że powodowie i M. Z. zawarli umowę podobną do umowy o świadczenie na rzecz osoby trzeciej, o jakiej mowa w art. 393 § 1 k.c. (k. 33 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), a z drugiej, że powodów z pozwanymi nie łączył żaden stosunek prawny (k. 36 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Zgodnie z art. 393 § 1 k.c.. jeżeli w umowie zastrzeżono, że dłużnik spełni świadczenie na rzecz osoby trzeciej, osoba ta, w braku odmiennego postanowienia umowy, może żądać bezpośrednio od dłużnika spełnienia zastrzeżonego świadczenia. Zastrzeżenie świadczenia na rzecz osoby trzeciej (*pactum in favorem tertii*) jest konstrukcją prawną związaną ze stosunkiem zobowiązaniowym, którego podstawą jest umowa lub inne źródło zobowiązania. Jego istotą jest oświadczenie wierzyciela, że dłużnik (przyskakający) ma spełnić ciążące na nim świadczenie nie na rzecz wierzyciela (zastrzegającego), lecz na rzecz określonej osoby trzeciej i tym samym zwolnić się względem wierzyciela z obowiązku. Zastrzeżenie rodzi obowiązek, którego korelatem jest uprawnienie. Nie dochodzi wówczas do zmiany umowy, tylko do zmiany kierunku spełnienia dotychczasowego świadczenia, zatem osoba trzecia staje się dodatkowym wierzycielem w ramach zawiązanego już stosunku obligacyjnego (tak wyrok Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2018 r., IV CSK 215/17). Nie ulega zatem wątpliwości, że w ten sposób powstaje stosunek prawny między dłużnikiem a osobą trzecią, skoro osoba trzecia, co do zasady, staje się dodatkowym wierzycielem i nabywa roszczenie wobec dłużnika.

W konsekwencji przyjęcie, że powodowie zawarli z M. Z. umowę o świadczenie na rzecz osób trzecich, tj. pozwanych lub umowę podobną, prowadziłoby do wniosku, że między powodami a pozwanymi powstał stosunek prawny, w ramach którego nastąpiło spełnienie świadczenia, będące - według powodów - świadczeniem nienależnym.

3. Zasadnicze zastrzeżenia budzi jednak zakwalifikowanie przez Sąd Apelacyjny umowy zawartej przez powodów, jako umowy o świadczenie na rzecz osoby trzeciej. Na tym polu trafny jest podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c. W okolicznościach sprawy nie sposób bowiem przypisać powodom i M. Z. intencji zawarcia umowy na rzecz osoby trzeciej w rozumieniu art. 393 k.c. Co prawda, w spornej umowie (nazwanej „Umową szczegółową otwarcia rachunku lokaty negocjowanej umiejscowionej nr (...) zostało

zamieszczone postanowienie, że określone w niej środki inwestycyjne mają zostać wpłacone przez powodów na skonkretyzowane (przez podanie numeru) rachunki bankowe należące do pozwanych. Z tego postanowienia nie wynika jednak, aby celem i zamiarem stron (art. 65 § 2 k.c.) było uczynienie pozwanych wierzycielami wobec powodów (zob. art. 393 § 1 k.c.). Również kontekst sytuacyjny zawierania tej umowy nie przemawia za tym, aby zamiarem stron było nadanie pozwanym statusu osób trzecich w rozumieniu art. 393 k.c. Z oczywistych względów - uwzględniając charakter działalności prowadzonej przez M. Z., za którą został skazany - powodowie nie mogli wręczyć mu przy zawieraniu umów gotówki, ani dokonać przelewu na należący do niego rachunek bankowy. Pozostawała zatem jedynie wpłata na cudzy rachunek bankowy. Wskazanie konkretnych rachunków bankowych, na które powodowie mieli wpłacić umówione środki oznaczało jedynie określenie sposobu spełnienia świadczenia, który może zostać ustalony przez strony w granicach swobody umów (art. 353¹ k.c.). W tym zakresie strony bez wątplenia mogą postanowić, że świadczenie pieniężne zostanie spełnione przelewem na konkretny rachunek bankowy, bez względu na to, do kogo ten rachunek należy. Nie oznacza to jeszcze, że posiadacz tego rachunku staje się podmiotem stosunku prawnego łączącego wierzyciela i dłużnika zobowiązanego do spełnienia świadczenia. Jeśli w umowach zawartych przez powodów z M. Z. nie określono w ogóle roli pozwanych, to nie sposób przydać im roli osób trzecich (art. 393 k.c.), jak i nawet wierzycieli, którym powodowie (jako osoby trzecie względem stosunku łączącego M. Z. z pozwanymi) spełnili świadczenie w ramach wyręczenia (art. 358 k.c.).

Powodowie, spełniając świadczenie zgodnie z treścią zawartej umowy, dokonali zapłaty w ciężar długu względem M. Z., a więc zwolnili się z zobowiązania względem niego. Na skutek spełnienia świadczenia powodowie nabyli wobec M. Z. roszczenie wynikające z zawartej umowy „lokaty negocjowanej umiejscowionej”, obejmujące wypłatę przez niego uzgodnionych kwot w terminach wynikających z tej umowy. Świadczenie powodów spełniło zatem cel wynikający z zobowiązania łączącego powodów z M. Z., a to, czy skorzystał on z tego świadczenia i w jaki sposób, pozostaje odrębną kwestią, która nie może rzutować na relacje między powodami a pozwanymi.

Innymi słowy, beneficjentem świadczenia spełnionego przez powodów był M.Z., a wskazanie w umowie zawartej z powodami, że ich świadczenie ma zostać spełnione na rachunki bankowe należące do pozwanych oznaczało jedynie określenie sposobu spełnienia świadczenia, a nie przydanie pozwany statusu osoby trzeciej (art. 393 k.c.), czy też uczynienie ich osobami, na rzecz których świadczenie zostało spełnione.

4. Takie ujęcie relacji między powodami, M. Z. i pozwany wyklucza możliwość przyjęcia, że powodowie spełnili nienależne świadczenie na rzecz pozwanych, skoro świadczenie zostało spełnione na rzecz M. Z.. Roszczenie powodów nie może więc znaleźć oparcia na przepisach o świadczeniu nienależnym (art. 410 § 2 k.c.), wobec braku takiego świadczenia na linii powodowie - pozwani. Stąd też zarzut naruszenia art. 410 § 2 k.c. jest bezzasadny.

Skarżący twierdzą, że uznanie „umowy lokaty negocjowanej umiejscowionej” zawartej z M. Z. za nieważną powoduje, że nie byli zobowiązani do świadczenia na rzecz pozwanych. Nie jest jasne, czy skarżący w ten sposób odwołują się do spełnienia świadczenia mimo braku zobowiązania (*condictio indebiti*), czy też spełnienia świadczenia w wykonaniu nieważnej czynności prawnej (*condictio sine causa*). Niezależnie jednak od tej kwestii, skoro świadczenie powodów zostało spełnione na rzecz M. Z., to w razie uznania umowy zawartej z nim przez powodów za nieważną, roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia przysługiwałoby powodom tylko wobec M. Z. (art. 410 § 2 k.c.). Z drugiej strony ocena tej umowy jako ważnej i skutecznej wykluczałaby w ogóle powstanie roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia.

5. Nie jest także trafny zarzut naruszenia art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 5 ust. 1 pr.bank., sprowadzający się do twierdzenia, że „umowa lokaty negocjowanej umiejscowionej” zawarta z M. Z. jest nieważna, ponieważ przyjmowanie wkładów pieniężnych na żądanie lub z nadejściem oznaczonego terminu płatności jest czynnością bankową, której dokonywanie jest zastrzeżone wyłącznie dla banków (art. 5 ust. 1 i 4 pr.bank.).

Przyjmując nawet, że umowa zawarta z M. Z. mieściła się w katalogu czynności bankowych, zastrzeżonych w art. 5 ust. 1 pr. bank. do wyłącznej

kompetencji banków, nie oznacza to jednak, że czynność ta z tej przyczyny była nieważna. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalone jest już stanowisko, że sankcje cywilnoprawne związane z dokonaniem czynności bankowych, o których mowa w art. 5 pr.bank., przez podmiot nieposiadający wymaganego przez prawo zezwolenia, określa art. 170 ust. 1 i 2 pr.bank. Zakładając racjonalność ustawodawcy, należy uznać, że celowo nie wprowadził on sankcji nieważności czynności bankowych dokonanych przez nieuprawniony podmiot. Z woli ustawodawcy czynność bankowa dokonana przez podmiot nieuprawniony jest ważna, lecz nie stwarza podstawy do pobierania oprocentowania, prowizji, opłat ani innego wynagrodzenia, i ten, kto otrzymał takie wynagrodzenie, jest zobowiązany do jego zwrotu. Taka wykładnia art. 170 pr. bank. ma podstawę w art. 58 § 1 k.c., przewidującym, że czynność prawna sprzeczna z ustawą jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek (uchwała Sądu Najwyższego z 10 marca 2017 r., III CZP 109/16, OSNC 2017, nr 12, poz. 137, zob. też wyroki Sądu Najwyższego: z 22 marca 2017 r., III CSK 112/16; z 29 maja 2019 r., III CSK 170/17). W konsekwencji czynność bankowa dokonana przez podmiot nieposiadający wymaganego przez prawo zezwolenia (art. 5 pr.bank.) nie jest nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c., ale jest dotknięta sankcjami przewidzianymi w art. 170 ust. 1 i 2 pr. bank. (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 16 maja 2019 r., III CSK 105/17).

6. Nie może być skuteczny zarzut dotyczący nieważności zawartej z M.Z. „umowy lokaty negocjowanej umiejscowionej” ze względu na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego (k. 11 skargi kasacyjnej), skoro skarżący nie stawiają przy tym zarzutu naruszenia art. 58 § 2 k.c., obejmującego tę przesłankę nieważności czynności prawnej.

7. Przepis art. 320 k.p.c. określa szczególną regułę wyrokowania, dającą sądowi możliwość uwzględnienia interesów strony zobowiązanej do spełnienia świadczenia pieniężnego, w tym także w ramach wniosku restytucyjnego. Mimo umiejscowienia go wśród przepisów postępowania, ma on charakter materialnoprawny, ponieważ modyfikuje treść łączącego strony stosunku cywilnoprawnego, w odniesieniu do sposobu i terminu spełnienia świadczenia przez pozwanego i w tym zakresie jest konstytutywny (uchwała Sądu Najwyższego

z 15 grudnia 2006 r., III CZP 126/06, OSNC 2007, nr 10, poz. 147; wyroki Sądu Najwyższego: z 9 sierpnia 2005 r., IV CK 82/05, i z 26 kwietnia 2006 r., V CSK 20/06). Z treści tego uregulowania wynika jego szczególna, wyjątkowa natura, której konsekwencją jest możliwość stosowania go w razie zaistnienia szczególnie uzasadnionych wypadków, należących do sfery majątkowej dłużnika (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2014 r., V CSK 302/13).

Skarga kasacyjna nie zawiera argumentów usprawiedliwiających podniesiony zarzut naruszenia art. 320 k.p.c. Skarżący wskazują, że zorganizowanie znacznej kwoty w wysokości 1 169 551 zł, obejmującej zwrot świadczenia objętego wnioskiem restytucyjnym oraz koszty procesu, nie jest możliwe niezwłocznie po wydaniu wyroku. W skardze kasacyjnej brak jest jednak jakichkolwiek argumentów wskazujących na sytuację majątkową powodów, która mogłaby rzutować na możliwość uiszczenia takiej kwoty. Poza tym, uszło uwadze autora skargi, że skarżący otrzymali od pozwanych kwotę 1 000 000 zł wraz z odsetkami w wykonaniu prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego z 30 kwietnia 2015 r. W wyroku Sądu Okręgowego odsetki ustawowe zostały zasądzone od 16 marca 2011 r. Tylko za ten okres należne odsetki ustawowe za opóźnienie wynoszą 519 068,49 zł. Autor skargi nie wyjaśnił, czy odsetki w tej wysokości, czy też wyższej zostały przez pozwanych uiszczone i czy kwota ta została już przez powodów zużyta.

8. Nie może być też skuteczny zarzut naruszenia art. 11 k.p.c. Skarżący podnoszą, że ze względu na treść wyroku skazującego M.Z., w którym sąd karny przyjął, że skazany wprowadził pokrzywdzonych w błąd co do otwarcia lokaty w B. w ten sposób, że w celu użycia za autentyczne podrobił dokumenty i użył je jako autentyczne, potwierdzając nieprawdę co do faktu zawarcia umowy w imieniu banku, nie jest możliwe przyjęcie, że umowa została zawarta przez powodów z M. Z., a nie z B..

Nie ulega wątpliwości, że art. 11 k.p.c. jest przepisem procesowym określającym sposób dokonywania ustaleń faktycznych. Zgodnie z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. skarga kasacyjna może zostać oparta na naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Zatem rolę

skarżącego jest wykazanie, że zarzucane przez niego uchybienie wpłynęłoby na treść zaskarżonego orzeczenia. Takiego wyводу jednak w skardze zabrakło. Nawet bowiem, gdyby przyjąć, że powodowie nie zawarli umowy z M. Z., a treść wyroku skazującego wyklucza zawarcie umowy z bankiem B., to oznaczałoby to jedynie brak podstawy prawnej do spełnienia przez powodów świadczenia na rzecz M. Z., niezależnie od tego, czy „umowa lokaty negocjowanej umiejscowionej” zostałaby uznana za niezawartą czy nieważną. Jednak przy przyjęciu, że świadczenie zostało spełnione przez powodów na rzecz M. Z., a nie na rzecz pozwanych, ustalenie tego, z kim została zawarta „umowa lokaty negocjowanej umiejscowionej” i czy umowa ta w ogóle została skutecznie (ważnie) zawarta, nie może mieć żadnego wpływu na odpowiedzialność pozwanych, której źródła powodowie upatrywali w art. 410 § 2 k.c.

9. Niezasadne są również zarzuty dotyczące złożenia przez pozwanych wniosku restytucyjnego z uchybieniem terminu. Zgodnie bowiem z art. 398¹⁵ § 1 zd. 2 k.p.c. po uchyleniu przez Sąd Najwyższy na skutek skargi kasacyjnej wyroku sądu drugiej instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy art. 415 k.p.c. stosuje się odpowiednio. Natomiast stosownie do art. 415 zd. 1 k.p.c., uchylając lub zmieniając wyrok, sąd na wniosek skarżącego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie orzeka o zwrocie spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia lub o przywróceniu stanu poprzedniego. Bez wątpienia adresatem normy zawartej w art. 398¹⁵ § 1 zd. 1 k.p.c. jest sąd, któremu sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania. Zatem to ten sąd jest obowiązany rozpoznać wniosek restytucyjny (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 22 marca 2006 r., III CSK 30/06).

Artykuł 415 zd. 1 k.p.c. nie określa czasu, w jakim wniosek restytucyjny może być zgłoszony. Powinno to nastąpić w takim czasie, aby sąd mógł go rozpoznać i załatwić w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie, a zatem przed zamknięciem rozprawy, po której sąd wydaje takie orzeczenie. Może to nastąpić także po wydaniu wyroku kasacyjnego (wyroki Sądu Najwyższego: z 30 stycznia 2014 r., IV CSK 237/13; z 11 stycznia 2018 r., III CSK 290/16). Jeżeli zatem Sąd Najwyższy na skutek skargi kasacyjnej uchylił zaskarżony wyrok Sądu odwoławczego w całości lub w części i przekazał sprawę do ponownego

rozpoznania, to wniosek restytucyjny może zostać złożony do chwili zamknięcia rozprawy w Sądzie drugiej instancji. Z tej przyczyny wniosek restytucyjny złożony przez pozwanych nie może zostać uznany za spóźniony.

10. Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną, uznając, że mimo częściowo błędnego uzasadnienia, zaskarżony wyrok odpowiada prawu, a zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 265) obciążył powodów kosztami postępowania kasacyjnego.